

Uwierzyłam ci

Irena Santor

Wierzyłam ci w tamte dni
Mówiłeś: "My, tylko my"
Że wspólny los na nas padł
Że niczym czas, niczym świat
Że tylko rok - cóż to rok?
Jak jeden dzień, jedna noc
Że zleci jak z bicza trzasł
Jak krótki cień obok nas

Że skąd, to nie rozstanie
Troszkę potęsknić to ludzka rzecz
Że nie, że nic się nie stanie
Że po to są listy, aby czas szybciej biegł

Wierzyłam ci - jakże nie
Że cofniesz czas jak we śnie
Że w chwili złej znany głos
Przyniesie wiatr do mych rąk
Że nigdy nikt między nas
Że w któryś dzień staniesz w drzwiach
Że powiem: "Wejdź, zamknij drzwi"
Wierzyłam ci

A dziś wszystko jak było
Razem jesteście, w oczy mi patrz
Znów my i tylko ta miłość
Gdzieś od nas odeszła, myśmy winni lub czas

I tak mi żal, tobie też
Że przyczyn brak, nie ma łez
Że ani śmiech, ani krzyk
Że między nas nie wszedł nikt
Że pójdziesz stąd w lepką mgłę
Że głupio tak skończy się
Że pękła, ot, jakaś nić
No, prędzej, idź

No, prędzej, idź
No, prędzej, idź